

NR 110/2014

**POWSTANIE WARSZAWSKIE
W OCENIE SPOŁECZNEJ**

Znak jakości przyznany CBOS przez Organizację Firm Badania Opinii i Rynku 14 stycznia 2014 roku



Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

Zbliża się 70. rocznica wybuchu powstania warszawskiego, będącego dramatyczną próbą wyzwolenia stolicy spod okupacji hitlerowskiej oraz ratowania suwerenności kraju. Różne są oceny wydarzeń, które miały miejsce w Warszawie w dniach od 1 sierpnia do 3 października 1944 roku. W badaniu¹ sprawdzaliśmy m.in. jakie znaczenie dla Polaków ma powstanie, jak obecnie jest ono oceniane oraz skąd przede wszystkim czerpią oni wiedzę o nim.

WIEDZA O POWSTANIU

Jak wynika z deklaracji Polaków, wiadomości o powstaniu warszawskim niezmiennie najczęściej przyswajane są w szkole (81%), przy czym szkoła jako źródło wiedzy o powstaniu wskazywana jest obecnie nieco rzadziej niż pięć lat temu (spadek o 2 punkty), ale nadal istotnie częściej niż w roku 1994.

Niemal równie znaczącym jak szkoła źródłem wiedzy o powstaniu są dla Polaków filmy (80%) oraz tradycyjne media – prasa, radio i telewizja (78%). Dwie trzecie ankietowanych (68%) ma wiadomości o powstaniu z książek, a nieco ponad dwie piąte (43%) – z opowiadań osób, które interesują się powstaniem i dużo o nim wiedzą.

Mniej więcej jedna trzecia Polaków czerpie informacje o wydarzeniach w stolicy sprzed siedemdziesięciu lat z imprez rocznicowych (33%), z internetu (31%) oraz z relacji osób, które były świadkami tego wydarzenia (30%). Dość ważnym źródłem wiedzy o powstaniu jest także funkcjonujące w stolicy od 2004 roku Muzeum Powstania Warszawskiego (wskazuje na nie 19% dorosłych Polaków). Czterech na stu ankietowanych (4%), a więc tyle samo co w 2009 roku, deklaruje, że zna historię powstania z własnego doświadczenia.

¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (290) przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich (face-to-face) wspomaganych komputerowo (CAPI) w dniach 3–9 lipca 2014 roku na liczącej 943 osoby reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

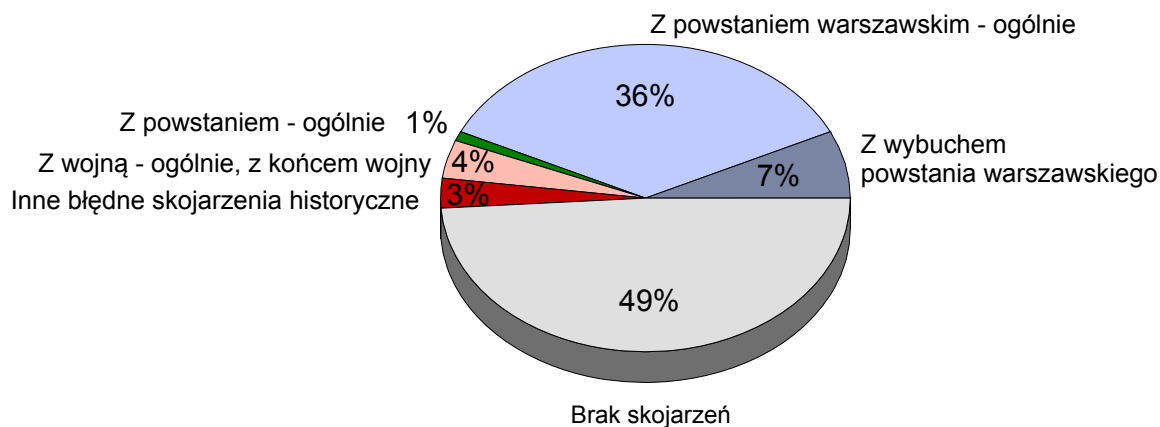
Mówiąc o głównych źródłach wiedzy o powstaniu warszawskim Polacy istotnie częściej niż pięć lat temu wskazują przede wszystkim na internet oraz na opowieści osób, które interesują się powstaniem i dużo o nim wiedzą (wzrost po 13 punktów procentowych), a ponadto na Muzeum Powstania Warszawskiego (wzrost o 9 punktów). Częściej niż w 2009 roku wymieniane są również imprezy rocznicowe, filmy poświęcone powstaniu oraz opowiadania osób będących świadkami wydarzeń sprzed siedemdziesięciu lat (wzrost po 6 punktów).

Tabela 1

Skąd przede wszystkim ma Pan(i) wiadomości o powstaniu warszawskim?	Wskazania respondentów według terminów badań		
	1994	2009	2014
	w procentach		
Ze szkoły	71	83	81
Z filmów	82	74	80
Z gazet, radia, telewizji	80	78	78
Z książek	67	64	68
Z opowiadań osób, które interesują się powstaniem i dużo o nim wiedzą	35	30	43
Z imprez rocznicowych	-	27	33
Z internetu	-	18	31
Z opowiadań osób, które były świadkami powstania	35	24	30
Z Muzeum Powstania Warszawskiego	-	10	19
Z własnego doświadczenia	9	4	4
Z innych źródeł	4	3	14

To, jak dalece szczegółowa i precyzyjna jest wiedza Polaków o powstaniu warszawskim, miało sprawdzić pierwsze z zadanych pytań, a mianowicie otwarte pytanie o skojarzenia z 1 sierpnia 1944. W spontanicznych odpowiedziach datę tę powiązało z wybuchem powstania warszawskiego jedynie 7% ankietowanych, kolejnych 36% respondentów skojarzyło ją ogólnie z powstaniem warszawskim, a 1% – z powstaniem, ale bez dookreślenia jakim. Czterem badanym na stu (4%) data ta kojarzyła się raczej z końcem wojny lub wojną w ogóle, a trzech na stu respondentów (3%) wskazywało w tym kontekście inne niż powstanie warszawskie wydarzenia historyczne, choć zazwyczaj związane z II wojną światową, takie jak zbrodnia katyńska, powstanie w getcie warszawskim, wyzwolenie Oświęcimia, manifest PKWN, bitwa pod Monte Cassino, desant aliantów, atak atomowy na Hiroszimę i Nagasaki itp. Największy odsetek badanych (49% ogółu) stanowią jednak ci, którzy z datą 1 sierpnia 1944 roku nie potrafili skojarzyć żadnego konkretnego wydarzenia.

RYS. 1. Z JAKIM WYDARZENIEM KOJARZY SIĘ PANU(I) DATA 1 SIERPNI 1944 ROKU?



Brak skojarzeń z datą wybuchu powstania warszawskiego wykazują przede wszystkim respondenci o najniższych dochodach w przeliczeniu na osobę w gospodarstwie domowym, najgorzej oceniający swoją sytuację materialną, mający wykształcenie podstawowe lub zasadnicze zawodowe oraz badani w wieku od 18 do 34 lat; częściej są to kobiety niż mężczyźni, a w grupach społeczno-zawodowych najczęściej gospodynie domowe oraz uczniowie i studenci. Z kolei prawidłowe skojarzenia z datą 1 sierpnia 1944 roku mają przede wszystkim mieszkańcy największych miast, w tym oczywiście Warszawy², osoby z wyższym wykształceniem, osiągające najwyższe miesięczne dochody *per capita*, a spośród grup zawodowych głównie kadra kierownicza i specjaliści wyższego szczebla (zob. tabele aneksowe).

Prawidłowe skojarzenia z datą wybuchu powstania warszawskiego częściej mają respondenci uważający je za wydarzenie ważne niż ci, którzy twierdzą, że dla nich osobiście powstanie warszawskie nie ma większego znaczenia, przy czym w obu grupach przeważają nieznający daty wybuchu powstania.

² Wśród mieszkańców województwa mazowieckiego (N=130) prawidłowe skojarzenia z datą wybuchu powstania warszawskiego miało 64% badanych, natomiast wśród mieszkańców Warszawy (N=41) odsetek ten wyniósł 88%.

Tabela 2

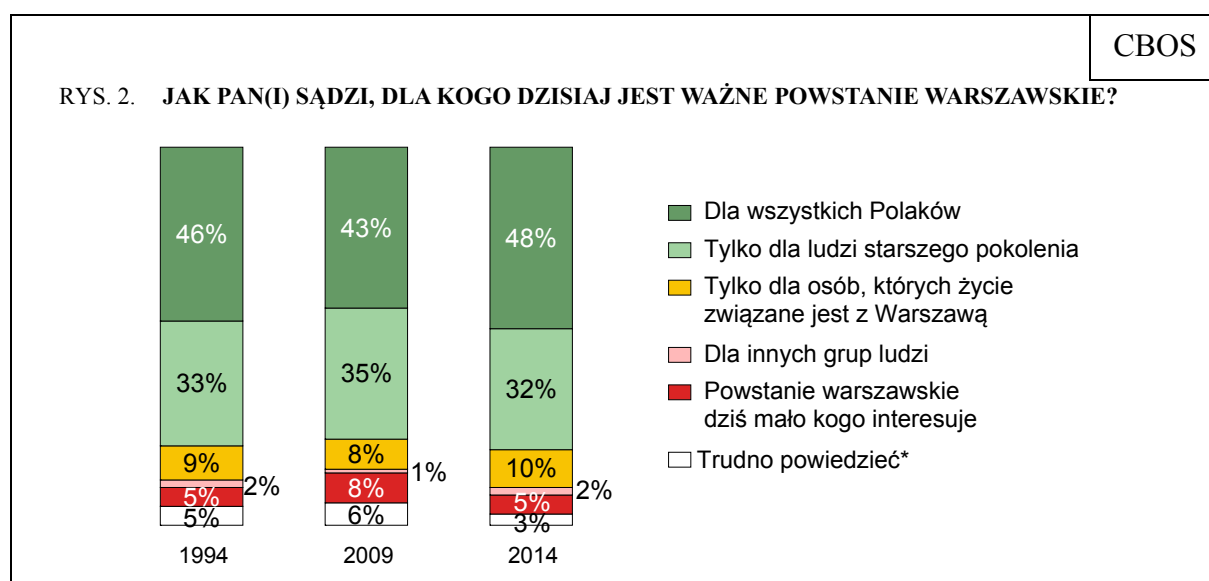
A dla Pana(i) osobiście? Czy uważa Pan(i) powstanie warszawskie za wydarzenie:	Badani	
	prawidłowo kojarzący datę wybuchu powstania warszawskiego*	niekojarzący daty wybuchu powstania warszawskiego**
	w procentach	
– ważne	46	54
– nieważne	32	68
Trudno powiedzieć	23	77

*Uwzględniono tych, którzy datę 1 sierpnia 1944 roku skojarzyli z wybuchem powstania warszawskiego oraz ogólnie z powstaniem warszawskim

**Uwzględniono tych, którzy nie mieli żadnych skojarzeń z datą 1 sierpnia 1944 roku lub błędnie ją kojarzyli

ZNACZENIE POWSTANIA

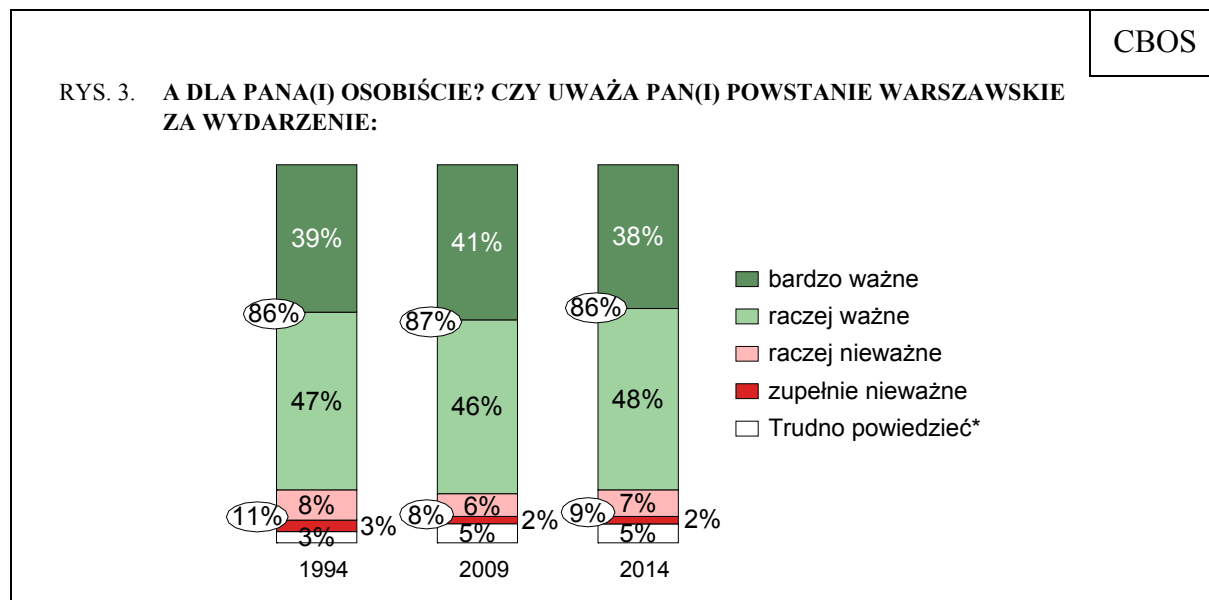
Dla kogo dzisiaj ważne jest powstanie warszawskie – czy jego wartość postrzegana jest w wymiarze ogólnokrajowym, pokoleniowym czy może lokalnym? Niemal połowa badanych (48%, od 2009 roku wzrost o 5 punktów procentowych) wyraża opinię, że powstanie jest ważne dla wszystkich Polaków, natomiast jedna trzecia (32%, spadek o 3 punkty) sądzi, że wydarzenie to ma wartość jedynie dla ludzi starszego pokolenia. Co dziesiąty dorosły Polak (10%, wzrost o 2 punkty) wskazuje na lokalną wartość powstania warszawskiego, a co dwudziesty (5%, spadek o 3 punkty) twierdzi, że w dzisiejszych czasach powstanie warszawskie mało kogo interesuje. Odnosząc tegoroczne wyniki do tych sprzed dwudziestu lat można powiedzieć, że nie ma znaczących różnic. Warto odnotować co najwyżej minimalny wzrost deklaracji wskazujących na znaczenie powstania warszawskiego dla wszystkich Polaków.



*W badaniach z roku 1994 i 2009 odsetek odpowiedzi „trudno powiedzieć” obejmował występującą wówczas kategorię „nic nie wiem o tym wydarzeniu” (zarówno w 1994, jak i w 2009 roku odsetek ten wyniósł 3%)

Ogólnopolski wymiar powstania warszawskiego wskazywany jest w pierwszej kolejności niemal we wszystkich wyróżnionych przez nas grupach społeczno-demograficznych, przy czym relatywnie częściej niż inni podkreślają go osoby w wieku od 45 do 54 lat oraz pracownicy średniego i wyższego szczebla. Na wartość pokoleniową tego wydarzenia wskazują z kolei przede wszystkim najmłodszy respondenci, osoby z wykształceniem średnim, o niskich lub przeciętnych dochodach *per capita* w gospodarstwie domowym, sporadycznie praktykujące religijnie, a z uwagi na status zawodowy zwłaszcza pracownicy administracyjno-biurowi, prywatni przedsiębiorcy, renciści oraz uczniowie i studenci. Natomiast lokalne znaczenie powstania stosunkowo najczęściej akcentują mieszkańcy największych polskich miast, zwłaszcza Warszawy, a ponadto rolnicy, badani o lewicowych poglądach politycznych oraz niepraktykujący religijnie (zob. tabele aneksowe).

W wymiarze indywidualnym niezmiennie zdecydowana większość badanych przypisuje powstaniu dużą (48%) lub bardzo dużą wartość (38%). Tylko co jedenasty respondent (9%) uznaje je za raczej lub zupełnie nieważne. Tym samym od dwudziestu lat status powstania warszawskiego w pamięci zbiorowej w zasadzie się nie zmienia.



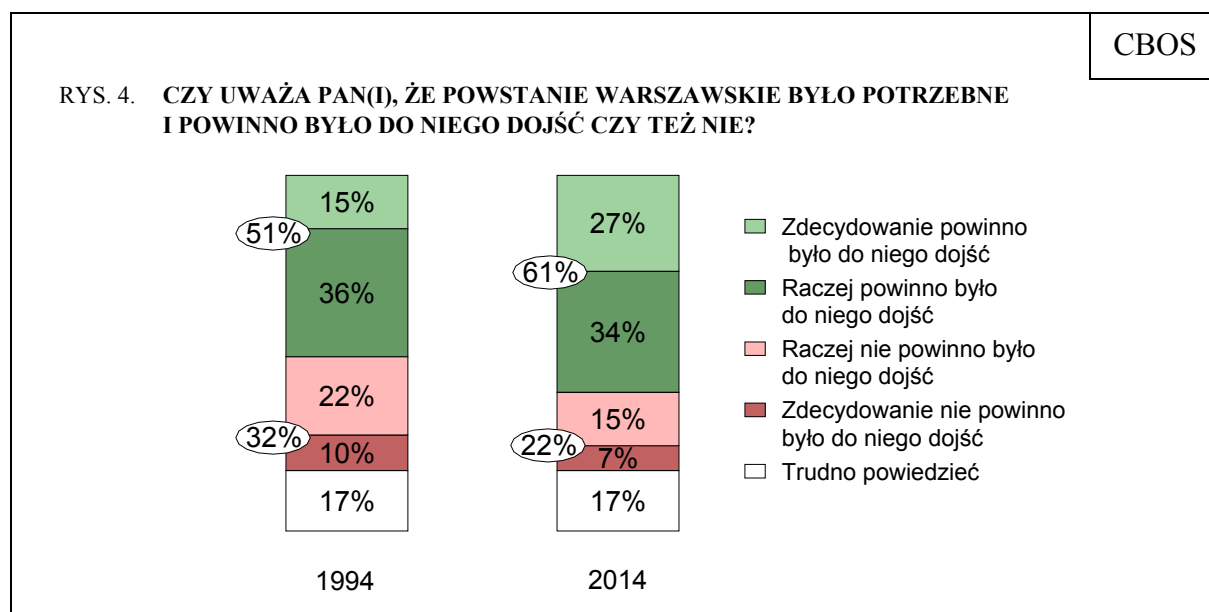
* W badaniach z roku 1994 i 2009 odsetek odpowiedzi „trudno powiedzieć” obejmował występującą wówczas kategorię „nic nie wiem o tym wydarzeniu” (zarówno w 1994, jak i w 2009 roku odsetek ten wyniósł 3%)

We wszystkich grupach społeczno-demograficznych zdecydowana większość ankietowanych uznaje powstanie za wydarzenie ważne lub bardzo ważne dla siebie osobiście, przy czym postawa taka jest niemal powszechna wśród rolników (98% wskazań), prywatnych

przedsiębiorców (93%), pracowników administracyjno-biurowych oraz personelu średniego szczebla, w tym techników (po 92%), a ponadto wśród osób najczęściej praktykujących religijnie (93%), deklarujących prawicowe poglądy polityczne (92%) oraz mających od 55 do 64 lat (92%) – zob. tabele aneksowe.

OCENY POWSTANIA

Według trzech piątych ogółu badanych (61%) powstanie warszawskie było potrzebne i dobrze, że do niego doszło. Deklaracji takich jest obecnie zauważalnie więcej niż dwadzieścia lat temu (wzrost o 10 punktów procentowych). Przeciwną opinię wyraża nieco ponad jedna piąta respondentów (22%, spadek o 10 punktów). Nadal znaczna część Polaków (17%) nie ma wyrobionego zdania na temat słuszności wybuchu powstania.



We wszystkich wyróżnionych przez nas grupach społeczno-demograficznych przeważa zrozumienie i akceptacja wydarzeń zainicjowanych w stolicy 1 sierpnia 1944 roku. O tym jednak, że powstanie warszawskie było potrzebne, częściej przekonani są młodszy badani, zwłaszcza w wieku od 25 do 34 lat, natomiast najstarsi (mający 65 lat i więcej) relatywnie częściej twierdzą, że nie powinno być do niego dojść. Na potrzebę wybuchu powstania nieco częściej niż inni wskazują też respondenci zatrudnieni w sektorze usług, pracownicy administracyjno-biurowi, robotnicy niewykwalifikowani, specjaliści wyższego i średniego szczebla, a także osoby praktykujące religijnie kilka razy w tygodniu. Z kolei

przekonanie, że do powstania w ogóle nie powinno być dojsć, poza najstarszymi respondentami, nieco częściej niż pozostali wyrażają prywatni przedsiębiorcy, osoby o lewicowych poglądach politycznych, niepraktykujące religijnie (zob. tabele aneksowe).

Oceny powstania warszawskiego najsilniej oczywiście różnicuje przypisywane mu znaczenie. Ci, którzy – patrząc z własnej perspektywy – uznają je za istotne wydarzenie, zwykle nie mają też wątpliwości co do słuszności jego wybuchu (68%), natomiast w przypadku tych, dla których powstanie nie ma większego znaczenia, proporcje odpowiedzi są niemal dokładnie odwrotne – 62% z nich uważa, że do jego wybuchu w ogóle nie powinno być dojsć.

Tabela 3

Czy uważa Pan(i), że powstanie warszawskie było potrzebne i powinno być do niego dojsć, czy też nie?	A dla Pana(i) osobiście? Czy uważa Pan(i) powstanie warszawskie za wydarzenie:					
	ważne		nieważne		Trudno powiedzieć	
	w procentach					
Zdecydowanie powinno być do niego dojsć	30	68	6	18	2	11
Raczej powinno być do niego dojsć	38		12		9	
Raczej nie powinno być do niego dojsć	14	19	34	62	12	19
Zdecydowanie nie powinno być do niego dojsć	5		28		7	
Trudno powiedzieć	13		20		70	



Polacy niezmiennie, mimo że tylko nieco ponad dwie piąte łączy datę 1 sierpnia 1944 roku z powstaniem warszawskim, niemal powszechnie uważają to wydarzenie za ważne dla siebie osobiście, a jednocześnie nieco częściej niż w minionych latach przypisują mu wymiar ogólnopolski. Obecnie też wyraźnie mniej zróżnicowane niż dwadzieścia lat temu są opinie na temat słuszności wybuchu powstania. Dość znacząco przybyło osób wyrażających przekonanie, że było ono potrzebne i powinno być do niego dojsć. Zwiększa się też różnorodność źródeł wiedzy o powstaniu. Od 2009 roku istotnie przybyło tych, którzy o wydarzeniach sprzed siedemdziesięciu lat dowiadują się z internetu, z opowieści osób interesujących się powstaniem i mających rozległą wiedzę w tym zakresie, a także dzięki wizytom w Muzeum Powstania Warszawskiego.

Opracował
Rafał BOGUSZEWSKI